



MICHELIN



Kreta, Rodos, Santorini



ERGO
HESTIA®

*Udane
Wakacje*

Partner wydawniczy Bezdroża

Tytuł:	Kreta, Rodos, Santorini – udane wakacje
Teksty:	Peter Zralek
Redaktor prowadzący:	Magdalena Suchy-Polańska
Redakcja i aktualizacja:	Łukasz Malinowski
Korekta:	Małgorzata Przybyłowicz
Opracowanie techniczne map:	Małgorzata Czopik
Skład:	Sabina Suchy
Zdjęcie na okładce:	© PeskyMonkey / iStockphoto.com

Autorzy i wydawca przewodnika dołożyli wszelkich starań, by jego treść była jak najbardziej zgodna z rzeczywistością. Nie mogą jednak przyjąć odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki wynikłe z wykorzystania zawartych w nim informacji.

Będziemy wdzięczni naszym Czytelnikom za informacje dotyczące błędów i nieaktualnych informacji. Wszelkie uwagi są dla nas cenne, gdyż dzięki nim możemy poprawić kolejne wydania.

Helion S.A.
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!
Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:
<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bekrs1>
Możesz tam pisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzje.

Wydanie I
ISBN: 978-83-246-4389-9

Copyright © Le Guide Vert Michelin – Michelin & cie
Le Guide Vert Michelin, 46, avenue de Breteuil, 75324 Paris Cedex 07
Copyright © for the Polish Edition by Helion, 2012

Przewodniki Michelin 100 lat tradycji!



Przewodniki Michelin to doskonała inspiracja dla tych wszystkich, którzy pragną odkrywać kulturalne i naturalne dziedzictwo świata. To kulinarna i turystyczna biesiada, najpiękniejsze trasy, najwygodniejsze hotele. To ponad 150 tytułów przedstawiających największe atrakcje – na świecie, w Europie i we Francji.

Pierwszy przewodnik Michelin ukazał się ponad **sto lat temu**. Kiedy na przełomie XIX i XX wieku na francuskich drogach pojawiły

się pierwsze „automobile” André

Michelin założył we Francji sieć biur informacji podróżniczej, które wskazywały najlepsze trasy i miejsca warte odwiedzenia, doradzały, gdzie prznocować lub zatrzymać się na obiad. W 1900 r., czyli niecały rok po pierwszym samochodowym rajdzie dookoła Francji, Michelin dokonuje przełomu wydając pierwszy przewodnik w czerwonej okładce, w którym podróżujący mogli znaleźć wiele cennych wskazówek. W 1926 roku, dział turystyczny Michelin przedstawił pierwszy przewodnik regionalny, w którym zgrupowano najbardziej poszukiwane trasy i atrakcje turystyczne. Ciekawostki poszeregowano według systemu gwiazdkowego, który obowiązuje do dziś. Zamiast dotychczasowego koloru czerwonego służącego do rozróżniania przewodnika hotelarskiego, w 1939 roku wprowadzono kolor zielony.



Od roku 2006 wydawnictwo Bezdroża – partner wydawniczy koncernu Michelin w Polsce – publikuje polskojęzyczne wydania słynnych przewodników po krajach i miastach.

Nie można zapominać, że **wszystko ulega nieustannym zmianom**. Informacje praktyczne dotyczące podróży błyskawicznie się dezaktualizują: powstają nowe hotele i restauracje, zmieniają się ceny i godziny otwarcia... Zmiany są również codziennością kultury, sztuki, przemysłu i rzemiosła. Od nowinek nie są wolne nawet miejsca najbardziej znane: są przebudowywane, szczytą się nowymi nabytkami lub poszerzoną ofertą kulturalną – to wszystko wzbogaca program tradycyjnych tras turystycznych.

Zielony Przewodnik **odkrywa i omawia te zmiany**. Prezentowane atrakcje poddaje nieustannej ocenie stosując **unikalny system rekomendacji turystycznych**:

- ★★★ zobacz koniecznie
- ★★ warto odwiedzić
- ★ godne uwagi



Spis treści

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Przed wyjazdem	8
Transport	9
Na miejscu	11
Aktywny wypoczynek	12
Święta	13
Noclegi	16
Restauracje	18
Pamiątki	21
Informacje A-Z	22
Kuchnia grecka	26

ZAPROSZENIE DO PODRÓŻY

Oto Kreta, Rodos i Santorini	30
Cywilizacja grecka	35
Sztuka i kultura	40
Muzyka i taniec	46

ZWIEDZANIE WYSP

KRETA	50
Chania	50
Rethymnon	60
Heraklion	67
Agios Nikolaos	79
Ierapetra	84
RODOS	87
Miasto Rodos	87
Dookoła wyspy	100
Wyspy na północ od Rodos	107
SANTORINI	116
Fira	120
Santorini północne	125
Santorini południowe	128

SŁOWNICZEK 135

INDEKS 139

Spis planów i map

Chania.....	51
Rethymnon.....	61
Heraklion.....	67
Agios Nikolaos.....	80
Rodos – Stare Miasto	90

Kreta

Kreta jest największą wyspą Grecji (8336 km²). Jest tak duża, że podróżny nie odczuje, że jest na wyspie. Jej długość to 260 km, a szerokość waha się między 12 a 62 km. Kreta leży bliżej równika niż północne wybrzeża Algierii, mniej więcej na wysokości Rabatu, marokańskiej stolicy. Ma – według spisu z roku 2001 – 601 263 stałych mieszkańców. 60% powierzchni Krety zajmują góry. Sama wyspa jest częścią łańcucha, który ciągnie się od północno-zachodniej Grecji przez Peloponez do tureckich gór Taurus, stąd głębokości morza wokół wyspy są znaczne – na południu sięgają 5 km. Najwyższym wzniesieniem Krety jest Ida (Psiloritis) – 2456 m n.p.m. Masywy górskie są poprzecinane licznymi rozdołami i większymi wąwozami (największym jest Samaria), utworzonymi przez obficie – głównie porą zimową – padające deszcze i wodę z topniejącego śniegu, który w wyższych partiach może utrzymać się do czerwca. Z wyżyn między górami Kreteńczycy prowadzili walkę o niepodległość z kolejnymi okupantami.

Tło

Przez wieki uważano kulturę starożytnej Grecji za zacznik, z którego powstała cywilizacja europejska. Jak się okazało, nim nad brzegami Morza Śródziemnego zjawili się Grecy, na największej z dzisiejszych greckich wysp kwitło już państwo Minojczyków. Było tak nowatorskie, iż po odkryciu w jego miastach systemu kanalizacji niektórzy archeolodzy – oglądając znalezione minojskie malowidła z przedstawianiem instrumentów muzycznych – z rozpędu uznali, że na starożytnej Krecie wymyślono też jazz!

Atrakcje – Wspaniałe zabytki to tylko jeden z pretekstów, by spędzić na tej wyspie urlop. Sam pobyt na Krecie i podziwianie jej krajobrazów będzie frajdą. Są tu długie piaszczyste plaże – i wygodne kawiarniane fotele – idealne do uprawiania wyrafinowanego *dolce far niente* („słodkiego nieróbstwa”), jakby powiedzieli Włosi, którzy wyspą rządzą przez kilkadziesiąt lat. Za hotelem znajdziemy niezliczone ścieżki między oliwkami o srebrnych liściach zachęcające do aktywnych i pełnych odkryć spacerów. Góry wysokości prawie naszych Tatr będą wyzwaniem dla bardziej wymagających piechurów.

Na turystę czeka tu także wiele innych przyjemności, np. doznań podniebienia. Termin „kuchnia kreteńska” wszedł już na stałe do słownika odżywiających się zdrowo smakoszy.

Klimat – Na wyspie da się wyróżnić dwie odrębne strefy klimatyczne: północ z typowym klimatem śródziemnomorskim i południowe wybrzeże, gdzie gorące lata i wilgotność przywodzą na myśl tropiki. Pory roku są również dwie. Suche i ciepłe lato może zacząć się już w kwietniu i trwać aż do naszych miesięcy jesiennych. Od listopada zaczyna się okres chłodniejszy, który wyróżniają przede wszystkim opady deszczu i silne wiatry.

Chania★

Według mitów i niektórych autorów antycznych, miasto założył sam król Minos (względnie jego syn bądź wnuk). Z pewnością jest jednym z najstarszych na wyspie, wymieniono je bowiem już w zapiskach na glinianych tabliczkach z XIII–XII w. p.n.e. (nosi tam nazwę „Kydonia”). Zawsze, niezależnie od okresu historycznego, żyło się tu dostatnio, głównie dzięki uprawie drzewek oliwnych na okalających miasto równinach. Obecnie drugie co do wielkości miasto na Krecie liczy ok. 50 tys. mieszkańców. W latach 1898–1971 było stolicą wyspy.

Historia – Najstarsza historia miasta nierozzerwalnie związana jest z kulturą minojską. Minojska osada – a być może i pałac, jak zdają się potwierdzać ostatnie wykopaliska – leżała na niewielkim wzniesieniu zwanym dziś Kastelli. Tutaj stała też twierdza Genuieńczyków i Wenecjan, którzy w średniowieczu na przemian wyrwali sobie miasto. Fortyfikacji, które miały ustrzec je przed nawałnicą turecką, nie zdołano jednak wznieść. Muzułmanie zdobyli Chanię w 1645 r. po zaledwie 57-dniowym oblężeniu („standardem” były lata, Heraklion poddano po 21 latach). Raczej z rozpacz niż w nadziei na zmianę biegu wydarzeń wysadził się wtedy w powietrze wraz z załogą Julian, dowódca fortecy Agi Teodori; w wybuchu zginęło 200 atakujących fortecę Turków (podobnie postąpili później mnisi w klasztorze Arkadi). Mieszkańcy niewielkiej Chanii w okresie okupacji tureckiej słynęli z aktów oporu. Biskup Despotakis został w roku 1821 powieszony razem z innymi buntownikami na placu przed kościołem św. Mikołaja (wtedy meczetem).

Mury

Mimo że na niewiele się zdały w chwili próby, weneckie **mury** Chanii zasługują na uwagę. Mała ich część zachowała się np. na wschód od starej dzielnicy Splantzia, wzdłuż ulicy



Twierdza i port w Chanii

Minosa. Od zachodu umocnienia zamykał **bastion Firkas** ★, chroniący port. Na jego wieżę wciągnięto pierwszą grecką flagę po powrocie Krety do macierzy. Obecnie znajduje się w nim niewielka ekspozycja muzeum morskiego

Muzeum Morskie (Maritime Museum) ★

Akti Kountourioti – tel.: +30 28210 91875, 0821 26437, faks: +30 28210 74484 – otwarte: 1 IV–31 X 9.00–16.00, 1 XI–31 III 9.00–14.00 – 2 EUR.

Na zewnątrz prezentowana jest „wypatroszona” torpeda, a w środku znajdziemy m.in. bardzo udaną kolekcję modeli statków. Warto zajrzeć.



Muzeum Historyczne (50 m) ↴

NOCLEGI

Hotel Lucia.....	1
Hotel Porto Veneziano.....	2
Hotel Splanzia.....	3
Hotel Vilemine.....	4

RESTAURACJE

Apostolis.....	1
Lyrakia.....	2
Tamam.....	3



Latarnia w Chanii

Bulwar nadmorski i meczet ★

Bulwar nadmorski jest ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Chanii. Napić się kawy i wysłuchać najświeższych plotek można na placu przy porcie oficjalnie imienia Eleferios Venizelosa, a potocznie zwanego Sandrivani. *Şadırvan* oznacza po turecku fontannę do rytualnych oczyszczeń przed wejściem do meczetu, a **meczet** ★, o który chodzi, znajdziemy tuż obok. Nazwy tej jedynej zachowanej w mieście świątyni muzułmańskiej nawiązują do jej rozmiarów – Mały Hasan (Küçük Hassan) – i położenia – Meczet Nadmorski (Yiali Mescit). Wzniesiono ją na miejscu kościoła. Od wielu lat pozostaje zamknięta z powodu remontu.

Port

Wenecka Chania prowadziła lukratywny handel z ościennymi miastami. Jej port to typowy „produkt” budownictwa morskiego Wenecjan. Wysepkę, na której ustawiono **latarnię** (Turcy przebudowali latarnię, nadając jej wygląd minaretu) połączono z lądem groblą, uzyskując w ten sposób bezpieczną przystań. Statki remontowano w **dokach** ★; tutejsze wybudowano w roku 1599. Podczas burz, jeśli hale były puste, statki mogły się w nich schronić. W 1940 r., kiedy Grecy walczyli z Włochami, przetrzymywano tu jeńców wojennych. Dziś dostęp do doków od strony morza zamyka nowe nabrzeże, a ich część służy jako warsztaty i składy.

Muzeum Archeologiczne ★

Chalidon 21 – tel.: +30 28210 90334, 0821 24418 – otwarte: pn., śr.–sb. 8.00–19.00, nd. i święta 8.00–18.00 – 2 EUR.

Między dokami a placem Sandrivani wznosi się lekko wzgórze **Kastelli**, od czasów tureckich pokryte siecią ulic. Na niewielkim obszarze prowadzone są wykopaliska. To, co tutaj już znaleziono, możemy zobaczyć w Muzeum Archeologicznym. Dotrzemy do niego, przechodząc ok. 100 m od **placu Venizelou (Sandrivani)** w stronę miasta ulicą Chalidon. Budynek, stojący po prawej stronie (gdy idzie się od portu), był kiedyś kościołem katolickim (św. Franciszka), a później meczetem (Jusufa Paszy). Zbiory obejmują okresy: minojski, grecki i rzymski. Szczególnie ważnym eksponatem z okresu minojskiego jest **odcisk w glinie** (*gablota nr 11, nr ewidencyjny KH 1563*). Ukazuje on dostojnego mężczyznę, może wodza bądź władcę, na tle obwarowanego murami miasta, które przywołuje na myśl zabudowę minojską. Kłopot polega na tym, że do dziś archeolodzy nie znaleźli wyraźnych śladów fortyfikacji wokół osad Minojczyków (brak takich odkryć wywołał falę teorii o „pokojowości” ich cywilizacji). Wśród mitów greckich jest opowieść o sterniku Charonie, którego należało opłacić, by przewiózł duszę zmarłego na drugi brzeg Styksu (lub Acheronu, czyli Smutku). Monetę (**obol**), którą starożytni wkładali nieboszczykowi do ust, znajdziemy w gablocie nr 40. Oglądając znaleziska z okresu rzymskiego, należy koniecznie zatrzymać się przy świetnym marmurowym popiersiu cesarza Hadriana (117–138), jednego z lepiej ocenianych władców antycznego Rzymu.

Katedra

Kontynuując spacer ulicą Chalidon, po kilkudziesięciu metrach dojdziemy do **katedry (Mitropoli)**, w której Turcy urządzili kiedyś fabrykę mydła. Tradycyjnie w świątyniach greckiego prawosławia mężczyźni i kobiety w trakcie mszy zajmowali różne części budynku. Tutaj część dla kobiet (*gynaikonitis*) znajduje się na piętrze.

Hala targowa (Palia Dimotiki Agora)

Otwarte: pn., śr., pt. 9.00–16.00.

Skręcając w lewo za kościołem w ulicę Skrydluf, dojdziemy do dużego placu z halą targową wybudowaną w 1913 r. na planie krzyża. Architekt, K. Drandakis, wzorował się na podobnej budowli we francuskiej Marsylii. Warto tu zajrzeć, pomimo że koloryt targu – wskutek działań sanepidu i policji fiskalnej – nieco przybladł ostatnimi laty.

Ulica Daskalogianni

Idąc dalej w kierunku wschodnim, minimy ruchliwą Daskalogianni, czyli ulicę nauczyciela Jannisa, nazwaną tak na cześć przywódcy zrywu antytureckiego z roku 1770. Jannis został po długich poszukiwaniach podstępnie zrabiony do Heraklionu i tam dosłownie obdarty ze skóry. Osoby szczególnie zainteresowane tą częścią dziejów Krety powinny obejrzeć zbiory **Muzeum Historycznego (Historical Archives of Crete)** (*Sfakianaki 20 – tel.: +30 28210 52606, 0821 22606 – otwarte: pn.–pt. 9.00–13.00 – 2 EUR*).

Kościół Agios Nikolaos (św. Mikołaja) ★

Następną (za Daskalogianni) ulicą w lewo, czyli Kalistou, dojdziemy do świątyni Agios Nikolaos, stojącej w sercu starego miasta – dzielnicy Splantzia. Po zdobyciu miasta Turcy przerobili tę świątynię na meczet, a Grecy ponownie poświęcili ją w roku 1918. W rogu placu stoi zgrabny kościółek **San Rocco (św. Rocha) ★** z 1630 r., którego otwarcia chyba już się nie doczekamy („brak pieniędzy na renowację”, to informacja, którą uzyskuję regularnie od lat 80. XX w.). Dwa inne kościołki w okolicy również zasługują na uwagę. To **Agii Anargyri (Świętych Ubogich) ★** i **Agia Ekaterini (św. Katarzyny) ★** z XVI w. W tym pierwszym urządzono niewielką wystawę ikon.

OKOLICE CHANII

Elafonissi ★

Z Chanii do Elafonissi można dojechać autobusem za 10 EUR (odjazd z Chanii o 9.00, kurs powrotny z Elafonissi o 16.00; przejazd zajmie ok. 2 godz.). Posiadacze własnego środka transportu z Chanii powinni jechać główną szosą (E65) na zachód.

Jeszcze kilkanaście lat temu autorzy przewodników przestrzegali podróżnych przed „dzikością” niedostępnej krainy. Mimo że turystyka dotarła już i tu, szczególnie po wylaniu asfaltu na drogę, wciąż warto – choćby dla samych widoków i „koralowej” plaży w Elafonissi – zapuścić się na ten południowo-zachodni kraniec wyspy.

Jeszcze zanim dotrzemy na miejsce, przy wiosce **Kaloudiana** (przed Kissamos Kastelli) warto odbić na południe. Po 6 km dociera się do wioski **Vourgaro (Voulgaro)**, gdzie można zaopatrzyć się w tradycyjne skórzane sandały, w których na wyspie dreptało się przez tysiące lat. Warsztat znajduje się przy drodze, a oznaczony jest szyldem „Leather Sandals” (tel.: +30 28220 51348).

Za wsią teren równinny przechodzi stopniowo w pagórkowaty, a potem wjeżdża się na przedgórze. Najwyższe granie sięgają 1000 m n.p.m. W odległości ok. 75 km od Chanii, przy morzu, do którego zbliża się droga, nad zatoką Stomio, stoi biały **monastyr Chrisso-skalitissas ★**, czyli „Od Złotego Stopnia” (otwarte: codz. 9.00–13.00 i 16.00–19.00 – 2 EUR). Złoty stopień w schodach wiodących do wejścia ujrzy jednak, jak powiadają, jedynie osoba bez grzechu...



Odpooczynek greckiej kozy



Monastyr Chrissoskalitissas

Około 8 km dalej na południe znajduje się **plaża Elafonissi** ★ z małą wysepką, długo skrywaną tajemnicą Krety. Jest to jeden z piękniejszych fragmentów długiego – łącznie 15 021 km! – greckiego wybrzeża. Gruboziarnisty piasek ma tu lekki odcień różu, który zawdzięcza okruchom koralowca, choć legenda wiąże ten kolor z rzezią kobiet i dzieci dokonaną przez Turków w roku 1821, w początkach decydującego o odzyskaniu niepodległości powstania. Elektryczność na te tereny doprowadzono dopiero w 1991 r.

Falasarna

Falasarna leży 50 km na zachód od Chanii.

Ruiny antycznego miasta koło miejscowości Falasarna to raczej pretekst, by odwiedzić zachodnie wybrzeże Krety i być może popływać przy tutejszej piaszczystej plaży, bowiem same wykopaliska raczej nie powalą nas na kolana. Za Kissamos, po minięciu wzniesień z uczepionymi łagodnych stoków drzewami oliwnymi, można podziwiać brzeg morski. Oddzielony jest on od wyższych partii wyspy równinami, oszpeconymi dziś plandekami cieplarni z uprawami owoców i warzyw. Z upraw tych żyje większość mieszkańców Krety niezajmujących się turystyką.

Do **wykopalisk** (bez godzin wstępu i opłat za zwiedzanie) dojeżdżamy, mijając plażę po lewej stronie. Tu kończy się asfalt. Po tej samej stronie drogi – przed placem służącym za parking, przy którym stoi budka strażnika – minimy ociosany kamienny blok przypominający tron, zapewne resztki starożytnej mównicy. Wykopaliska prowadzono tu jedynie przez krótki czas. Na pagórkach odwiedzający znajdzie próbne wykopy archeologów (kwadratowe doły obwiedzione szpagatem), a pod nogami walające się skorupy antycznych naczyń. Wzdłuż fragmentu zachowanego muru ciągnie się wybrukowana ulica. Poziom gruntu w tej części wyspy podniósł się przez stulecia o kilka metrów.

Falasarna ma ładną i długą **plażę**. W roku 69 dobił do niej z trzema legionami rzymski dowódca Kwintus Cecyliusz Metellus, zwany później Kreteńskim, i w ciągu dwóch lat podbił wyspę.

Zatoka Balos ★ i przylądek Gramvousa ★

Droga asfaltowa kończy się za sympatyczną wioską Kaliviani – 49 km na zachód od Chanii. Do Balos jest stąd jeszcze 8 km wąskiego traktu. Po 6 km mija się kaplicę Agia Irini (św. Ireny). 2 km dalej na kamiennym płaskowyzu urządzono prowizoryczny parking. Na stoisku działającym tylko w środku lata można kupić napoje i kanapki.

Do zatoki Balos można się zabrać na cały dzień statkiem z portu w Kissamos.

Rejs statkiem do zatoki Balos – Gramvousa Balos Cruises – tel.: +30 28220 24344, faks: +30 28220 83321 – www.gramvousa.com; w sezonie letnim do trzech kursów dziennie; stateczki odpływają między 10.00 a 10.40, powrót do portu w Kissamos o 17.30–17.45 – bilety: ok. 25 EUR.

Winorośl

Trudno wyobrazić sobie Grecję, i w ogóle kraje Morza Śródziemnego, bez wina. Jak to zwykle z tak starymi zjawiskami kulturowymi bywa, nie wiadomo dokładnie, jak i kiedy krzewy winorośli właściwej (*Vitis vinifera*) zjawiły się w Grecji. Samą dziką roślinę znano już w Persji i na Kaukazie 9 tys. lat temu i zapewne wpieryw tylko posilano się jej owocami. Pewne dowody na to, że ktoś wpadł na pomysł wyciskania z nich soku i pozostawienia go do fermentacji, pochodzą ze starożytnego Egiptu z IV tysiąclecia p.n.e. Krzewy przywieźli do Grecji najprawdopodobniej żeglujący tu z Bliskiego Wschodu Fenicjanie. W greckiej mitologii pojawiły się za sprawą boga Dionizosa, który też przybył z tamtej części świata. Od niego ma pochodzić stwierdzenie, że po wypiciu niewielkiej ilości wina jesteśmy weseli jak ptaki, po większej silni jak lwy, a po (za) dużej głupi jak osły.

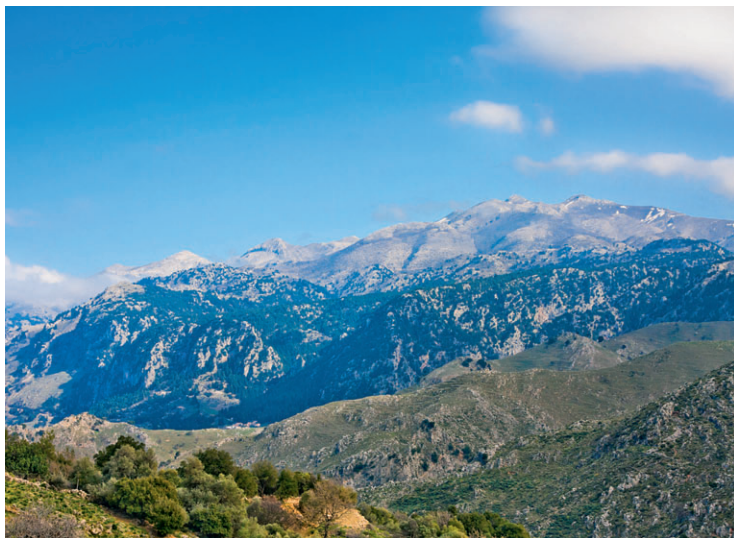
Na wyspach greckich, mimo niedostatku wody, uprawia się dużo winnej latorośli. Część pól przeznaczona jest na rodzynki, głównie słynne sułtanki. Gleba zarówno na Krecie, jak i na Rodosie ma podłoże wapienne, więc dobrze się tu czuje np. czerwona odmiana winogron o nazwie madelaria (*mandilaria*). Kreteńskie *liatiko* (też czerwone grono) jest być może pochodną gatunku, z którego tłoczono w wiekach średnich słynną – ciężką i słodką – małmazję. Do popularniejszych białych odmian należą m.in. *vilana*, *dafni* i *athiri*. Z upraw tego ostatniego znany jest przede wszystkim Rodos. Grono to daje wyjątkowo rześkie i lekko musujące wina.

Zatoka Balos, zwana też „Zatoką Piratów”, to malownicza i trudno dostępna kraina. Z tego powodu przez wieki była bazą korsarzy, szczególnie tych, którzy przed zdobyciem Krety przez Turków, „pracowali” dla sułtana w Konstantynopolu (Stambule). Morscy zbóje nie napadali na statki i przybrzeżne wsie przez cały czas – „wakacje” wymuszały sztormy i deszcze pory zimowej. Wtedy właśnie cumowali w małych wyłomach skalnych w odludnych częściach większych wysp. Podczas ataku na kryjóWKi piratów na przylądku Gramvousa uwolniono setki jeńców, czekających na wykupienie przez rodziny bądź miasta.

Zejście na plażę z parkingu zajmuje ok. pół godziny. Po prawej stronie, niedaleko brzegu, leży wyspa **Gramvousa (Gramvousa, Grambuse)**. W jej najwyższej położonej części (137 m n.p.m.) znajdowała się twierdza Wenecjan, jeden z ostatnich przyczółków ich obrony w inwazji tureckiej. Gramvousa padła – w roku 1691 – po zdradzie swego dowódcy, kapitana Della Cioga, którego wiarołomstwo Turcy nagrodzili pałcem w Konstantynopolu.



Zatoka Balos nieodpodal Gramvousa



© IgaBielea / Dreamstime.com

Góry Białe

Wąwóz Samaria ★

Jeśli chodzi o transport do samego wąwozu, staniemy przed dylematem. Zejście do wąwozu, zwane Xyloskalo, leży na równinie Omalos, do której dojeżdża autobus z Chanii (cztery kursy dziennie: o 6.15, 7.30, 8.30 i 14.00; przejazd, który zajmie niecałą godzinę, kosztuje 6,20 EUR) i z Rethymnonu (o 6.15 i 7.00; przejazd trwa 1 godz. 45 min i kosztuje 14,10 EUR). Po przejściu wąwozu znajdziemy się na południowym wybrzeżu Krety, w miejscowości o nazwie Agia Roumeli. Stamtąd nie jeździ żaden autokar, bo nie ma drogi. Turystów zabiera prom, ostatni zwykle o godz. 18.00, którym w mniej więcej 1,5 godz. dopływa się do osady Chora Sfakion, skąd jeżdżą autobusy do Chanii (bądź Rethymnonu). Ostatni autobus zsynchronizowany jest z promem z Agia Roumeli, opuszcza więc Chora Sfakion ok. 19.30. Przejazd nim do Chanii zajmie ok. 2 godz. i kosztuje 6,80 EUR (autobus do Rethymnonu też czeka na prom z Agia Roumeli; przejazd kosztuje 14,10 EUR). Można też podjechać samochodem do Omalos, zostawić go na parkingu, zejść do wąwozu i pospacerować po nim przez godzinę lub dwie, po czym wspiąć z powrotem do wejścia. Wykupienie wycieczki do wąwozu Samaria z biurem podróży, którego autokar zabierze nas do wąwozu, a później prosto z Chora Sfakion do hotelu, okazuje się więc zupełnie atrakcyjną alternatywą.

Wąwóz Samaria leży w **Górach Białych (Lefka Ori)**, które tworzą jedyny park narodowy na wyspach greckich. Nazwa łańcucha górskiego pochodzi od rodzaju skały, z której jest zbudowany – białego wapienia. Żyzna równina **Omalos** ★, na której znajduje się zejście do wąwozu, leży na wysokości 1050 m n.p.m. Okalające ją szczyty, z kołującymi wokół sokołami i orłami, wspinają się przeszło 1000 m wyżej. Najwyższym wzniesieniem na terenie parku jest Volakias sięgający 2116 m n.p.m. Największym zwierzęciem w okolicy pozostaje **agrimi** (koza bezoarowa), kreteńska kozica górską (*Capra aegagarus*), której głównym pożywieniem są obecnie, jak się zdaje, porzucone przez turystów wałówki.

Spacer wąwozem

Autobus zatrzymuje się przy samym wejściu do wąwozu, w Xyloskalo. Są tu sklepy, restauracja i – dalej – kasa z biletami. Kasa biletowa w Xyloskalo otwarta: 6.00–15.00 – 5 EUR. Otrzymany bilet należy zachować aż do momentu wyjścia z wąwozu; sprawdzając go, strażnicy upewniają się, że nikt się nie zgubił.

Przejście jednego z najdłuższych wąwozów Europy będzie wielkim przeżyciem. Należy jednakże zwrócić uwagę na dwie sprawy: transport do i z wąwozu oraz ewentualne przeciwwskazania lekarskie. Te drugie ograniczają się do odradzenia tej wycieczki osobom z kłopotami z kręgosłupem i dysponujących ogólną kiepską kondycją fizyczną (do przejścia jet 17 km). Będziemy potrzebowali dobrego, wygodnego obuwia, okularów przeciwsłonecznych, nakrycia głowy (choć część trasy prowadzi w cieniu) i zapasów wody, jeśli nie chcemy korzystać ze źródeł w wąwozie, w których woda jest zdatna do picia.

Pierwsze metry są najtrudniejsze. Z wysokości 1235 m n.p.m. schodzi się po kamieniach, wystających z ziemi korzeniach, nierównych ziemnych „schodach”, ale w cieniu drzew: pinii, świerków, dębów, cyprysów, klonów. Już 300 m niżej jest pierwszy punkt postojowy o nazwie **Neroutsiko**, 150 m niżej następny – **Riza Sikias** (są one oznaczone). Na wysokości 650 m n.p.m. stoi **kaplica Agios Nikolaos (św. Mikołaja)**, jest tu ujęcie wody i toalety. Po minięciu postoju **Vrissi** szlak biegnie po coraz bardziej płaskim terenie. Dochodzimy do szerokiej kamiennej doliny z opuszczoną w latach 60. XX w. wioską **Samaria**. Jesteśmy ok. 7,5 km od wejścia do wąwozu. Jest tu woda źródłana i toalety, a nawet punkt medyczny. By zdążyć na ostatni prom z Agia Roumeli (u końca wąwozu), powinniśmy opuścić wioskę Samaria najpóźniej o godz. 14.00–14.30.

Dalsza droga wiedzie środkiem rozpadliny, której ściany mają miejscami pół kilometra wysokości. Po minięciu miejsc postojowych **Nero tis Perdikas**, **Kefalovrissia** i **Christos** (z kościółkiem), przy **Sideroportes (Żelaznych Wrotach)** rozpadlina zwęża się do 3,5 m. Stąd do **wyjścia z wąwozu** (gdzie znajduje się kasa i restauracje) będziemy maszerować ok. 45 min. Następnymi 45 min potrzebujemy na dotarcie do wioski **Agia Roumeli**, w której można coś zjeść, a nawet przenocować, gdyby nam się tu spodobało (jest plaża i ruiny fortu tureckiego na wzgórzu). Stąd odpływa prom do Chora Sfakion.

Półwysep Akrotiri★

Półwysep leży w pobliżu Chanii, kilka kilometrów na wschód od niej.

Choć nie ma tu ani spektakularnych zabytków, ani oszałamiających widoków, jest to jedno z ulubionych miejsc weekendowego odpoczynku mieszkańców Chanii. Dla leniwego turysty to dobry cel jednodniowej wycieczki wynajętym samochodem (dla ambitnych – wycieczki rowerowej).

Kreta stała się na powrót grecka na przełomie XIX i XX w. głównie dzięki działalności urodzonego w Chanii polityka **Elefteriosa Venizelosa** (1864–1936). Jego grób – z prostą dużą tablicą – znajduje się w odległości 4 km na wschód od granic miasta, w parku przy wiosce **Kanteris** (zjazd na lewo od drogi, oznaczony również angielskojęzycznym napisem „Venizelos Tombs”). Z platformy przy grobach roztacza się wspaniały widok na Chanię.

Klasztor Agia Triada (Świętej Trójcy)★

Można tu dojechać z Chanii autobusem (odjazd z Chanii: pn., śr., pt. 6.30 i 13.00; odjazd z Agia Triady do Chanii: 7.00 i 13.30; przejazd zajmie ok. 30 min i kosztuje 2,10 EUR). Klasztor Świętej Trójcy – otwarty: codz. 9.00–13.00 i 17.00–19.00 – 2 EUR.

Na północ od zajmującego środek przylądka lotniska, wznosi się nastrojowy klasztor Agia Triada. Monaster został założony w XVII w. przez dwóch braci, Włochów, którzy przeszli na prawosławie (stąd dzwonnica jest typową włoską *campanile*). Dziś mieści się tu seminarium duchowne (szary budynek po północnej stronie dziedzińca). W kościele, w przedświątku, zwisa z powały strusie jajo symbolizujące opiekę, którą nad człowiekiem roztacza



Klasztor Agia Triada

Kreta, Rodos, Santorini



Ruszajcie w świat z przewodnikami Michelin!

Zapraszamy w podróż po najwspanialszych regionach świata.

W trzech częściach przewodnika z serii „Udane wakacje” znajdziecie niezbędne informacje o celu Waszej podróży:

- informacje praktyczne – przydatne przed i w trakcie podróży
- zaproszenie do podróży – część prezentująca informacje geograficzno-historyczne i kulturowe
- zwiedzanie wysp – rozdział opisujący interesujące miejsca

Gwiazdki (tradycyjny system oceny atrakcji turystycznych)

- ★★★ zobacz koniecznie
- ★★ warto odwiedzić
- ★ godne uwagi

Precyzyjne **mapy**:

- mapa Krety na wewnętrznej stronie przedniej okładki
- mapy najważniejszych miast
- mapy wysp Rodos oraz Santorini na wewnętrznej stronie tylnej okładki

Nr katalogowy: **7855**

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
tel.: **0 801 339900**
kom.: **0 601 339900**



Zaplanuj trasę podróży
z serwisem
www.ViaMichelin.com

ISBN 978-83-246-4389-9



9 788324 643899 >

Cena 19,90 zł